

Sygn. akt VI Ga 153/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska

Sędziowie: SO Renata Bober (spr.)

SO Anna Walus – Rząsa

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółki z o.o. w Ś.

przeciwko: (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Krośnie
V Wydziału Gospodarczego z dnia 26 lutego 2014 r., sygn. akt V GCupr 641/13

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego T. V. (...) w W. na rzecz powoda (...) Spółki
z o.o. w Ś. kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu
apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 153/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 lipca 2014r.

Powód (...) Sp. z o.o. w Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 738 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu powód podał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wynajął na okres od 22 lipca 2013r. do 29 lipca 2013r. samochód zastępczy marki (...)M. W. (1), uszkodzonym w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 26 czerwca 2013r., który to na skutek oddania pojazdu do serwisu naprawczego pozbawiony został możliwości korzystania z własnego pojazdu, zaś sytuacja rodzinna i zawodowa wymagała od niego dysponowania pojazdem codziennie. Powód podał, że uszkodzony na podstawie cesji wierzytelności z dnia 22 lipca 2013r. przeniósł na niego wierzytelność w zakresie zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego wraz z wszystkimi prawami z nią związanymi. Koszty najmu pojazdu wyniosły 1.291,50 zł, jednak pozwany z tego tytułu wypłacił jedynie 553,50 zł za 3 dni wynajmu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa kwestionując roszczenie powoda co do wysokości, jak również fakt skuteczności umowy przelewu wierzytelności oraz umowy najmu pojazdu zastępczego na które powołuje się powód uzasadniając swoje roszczenie.

Pozwany zarzucił, że czas pozostawiania uszkodzonego pojazdu w warsztacie naprawczym oderwany był od realnego i koniecznego czasu jego naprawy. Wskazał min., że o ile np. technologicznie czas naprawy mógłby być powiększony o np. oczekiwanie na części zamienne to całkowicie bezprzedmiotowe jest beczynne oczekiwanie pojazdu uszkodzonego na naprawę. Podkreślił też, że zaprzecza aby wysokość odszkodowania żadanego przez powoda odpowiadała wysokości poniesionej szkody. Nadto, że zarówno umowa najmu pojazdu zastępczego jak i umowa cesji nie zostały skutecznie zawarte, a to powoduje, że powód nie poniósł rzeczywistej szkody w jak to stwierdził, „postaci zapłaty czynszu najmu”. Powód nie wykazał też aby dochodzone roszczenie rzeczywiście przysługiwało poszkodowanemu, w szczególności brak bowiem dowodu poniesienia przez niego kosztu związanego z najmem pojazdu zastępczego. Przedstawiona faktura wyraźnie bowiem wskazuje, że świadczenie pieniężne nie zostało spełnione. W jego ocenie powód nie udowodnił również okresu w jakim pojazd zastępczy był rzeczywiście wykorzystywany przez pozwanego.

Odnosząc się do umowy przelewu wierzytelności wskazał, że w chwili jej zawarcia nie były jeszcze sprecyzowane wszystkie elementy stosunku obligacyjnego istniejącego pomiędzy poszkodowanym a ubezpieczycielem. Jednym z najważniejszych elementów takiego stosunku prawnego jest szkoda, która w chwili przelewu winna być określona co do wysokości. W dacie podpisania umowy pozwany nie poniósł jeszcze żadnych kosztów wynajmu pojazdu, a więc powód nabył wierzytelność, której wysokość nie była określona. Z mocy umowy najmu natomiast poszkodowany nie był zobowiązany do uiszczenia czynszu w pieniądzu, ponieważ dokonał cesji wierzytelności odszkodowawczej, która na skutek tych postanowień umowy najmu nie została określona co do wysokości. Brak takiego określenia skutkuje jego zdaniem tym, że powód nie dysponuje roszczeniem wywodzącym się z tej wierzytelności o zapłatę oznaczonej sumy pieniężnej, tj. kwoty szkody poniesionej przez najemcę pojazdu zastępczego.

Pozwany zakwestionował również w odpowiedzi na pozew prawdziwość i prawidłowość wszystkich dokumentów prywatnych i oświadczeń zawartych w załącznikach do pozwu, które nie pochodziły od niego.

Sąd Rejonowy w Krośnie wyrokiem z dnia 26 lutego 2014r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozew kwotę z odsetkami i kosztami postępowania.

W obszernym uzasadnieniu stwierdził, że wbrew zarzutom podniesionym przez pozwanego poszkodowany M. W. (1) poniósł szkodę w postaci wymagalnej kwoty pieniężnej stanowiącej należność czynszową za wynajmem pojazdu zastępczego, będącego surogatem uszkodzonego w zdarzeniu drogowym z dnia 26 czerwca 2013r. własnego pojazdu. Związek pomiędzy szkodą a zdarzeniem nią powodującym jest w ocenie Sądu Rejonowego adekwatny. Dla zaistnienia szkody aktualizującej obowiązek odszkodowawczy, nie można bowiem wymagać uprzedniego uiszczenia należności przez poszkodowanego. Sąd podkreślił, powołując się na stanowisko doktryny i orzecznictwo, że uszczerbek w majątku w postaci straty może polegać nie tylko na zmniejszeniu tego majątku ale także na powstaniu nowych lub zwiększeniu się istniejących zobowiązań (pasywów). Pasywa zaś powinny być rozumiane jako ciężące na danym podmiocie obowiązki powiązane z prawami majątkowymi przysługującymi innemu podmiotowi. Samo zaciągnięcie zobowiązania i powstanie długu oznacza „zarezerwowanie” w majątku dłużnika określonych aktywów na poczet świadczenia, którego spełnienie staje się bezwzględnie konieczne w terminie wymagalności. Wobec powyższego wydatki na najem samochodu zastępczego, choć niepokryte bezpośrednio przez poszkodowanego, mogą wchodzić w skład szkody, jaką poniósł w wyniku zniszczenia lub uszkodzenia pojazdu. Innymi słowy refundacji może podlegać czynsz najmu pojazdu zastępczego spełniony przez poszkodowanego lub niezaspokojony, ale wymagalny. W ocenie Sądu Rejonowego dopuszczalne było dokonane w sprawie zabezpieczenie i w efekcie także zaspokojenie wierzytelności przedsiębiorcy – powoda wobec pokrzywdzonego M. W. (1) z tytułu najmu pojazdu zastępczego, wierzytelnością tego drugiego przysługującą mu od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Nie zmienia takiej konkluzji fakt, że wierzytelność ta nie była dookreślona co do ostatecznej wysokości (była wierzytelnością przyszłą). Sąd podkreślił, że w umowie cesji wierzytelności wskazano precyzyjnie stronę stosunku zobowiązaniowego oraz źródło zobowiązania, z którego ona wynika. Nadto, w pisemnym oświadczeniu o długości trwania najmu auta zastępczego, wysokości czynszu,

przeniesieniu wierzytelności z dnia 29 lipca 2013r. – strony doprecyzowały wysokość czynszu na kwotę 1.291,50 zł i doprecyzowały też umowę cesji wierzytelności określając wysokość roszczenia przysługującego poszkodowanemu na taką właśnie wartość.

Odnosząc się do dalszych zarzutów pozwanego Sąd stwierdził, że w sytuacji jeżeli poszkodowany nie może korzystać z innego wolnego pojazdu znajdującego się w jego posiadaniu to wydatkiem celowym i ekonomicznie uzasadnionym jest koszt najmu pojazdu zastępczego o zasadniczo podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego, jeśli stawki czynszu najmu odpowiadają stawkom obowiązującym na lokalnym rynku, a poszkodowany korzystał z pojazdu zastępczego w czasie remontu pojazdu lub w okresie niezbędnym do zakupu innego samochodu do realizacji czynności życia codziennego. Refundacji podlegają wydatki rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego – przy czym okres najmu będący konsekwencją biernego zachowania się poszkodowanego w ewentualnym rozpoczęciu naprawy lub zwłoka zakładu naprawczego w remoncie samochodu nie może obciążać ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie może być jednak mowy o żadnych zaniedbaniach obu wymienionych wyżej podmiotów. Oddanie samochodu do naprawy miało miejsce po przeprowadzeniu oględzin przednaprawczych i poczynieniu przygotowań w zakresie zgromadzenia niezbędnych do naprawy części. Sam czasokres naprawy nie był nadmiernie wydłużony. Sąd Rejonowy wskazał, że uzasadniony czas korzystania z pojazdu zastępczego to okres w którym poszkodowany był pozbawiony możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu nie przez jedynie technologiczny okres naprawy lecz przez czas rzeczywisty, w tym oczekiwania na części zamienne. Również zastosowana stawka dobową za wynajem pojazdu zastępczego nie budziła żadnych wątpliwości Sądu, jak podkreślił została zresztą co do zasady zaakceptowana w postępowaniu likwidacyjnym. Sąd Rejonowy w pełni dał wiarę dowodom z dokumentów prywatnych przedstawionych przez powoda, wskazując, że wzajemnie się one uzupełniały i stanowiły logiczny ciąg przekonujący o tym, że wynajem pojazdu we wskazanym czasie rzeczywiście miał miejsce, a strony umowy najmu ustaliły określoną w niej cenę.

Mając na względzie powyższe, na podstawie 822 § 1 kc w zw. z art. 361 § 2 kc i w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych kwotę dochodzoną pozwem zasądono na rzecz powoda w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zarzucając Sądowi Rejonowemu:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361§1 i 2 kc w zw. z art. 366 § 1 kc i art. 6 kc poprzez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania za najem samochodu zastępczego, pomimo, że ten nie udowodnił aby poszkodowany użytkownik uszkodzonego pojazdu faktycznie uiścił koszty najmu samochodu zastępczego, a co za tym idzie – by w jego mieniu powstała szkoda, a w konsekwencji – by w ogóle uzyskał wobec pozwanego wierzytelność o zapłatę odszkodowania za pokrycie kosztów najmu, która to wierzytelność mogłaby być przedmiotem skutecznego przelewu na powoda,

- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 kpc poprzez uznanie, że przedstawione przez powoda dowody w postaci faktury, kalkulacji napraw i oświadczenia poszkodowanego dowodzą, że koszty najmu pojazdu zastępczego były celowe i ekonomicznie uzasadnione, a w efekcie, że stanowiły element szkody, a także art. 217 § 3 w zw. z art. 227 kpc poprzez nieuzasadnioną odmowę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, wyceny pojazdu celem ustalenia technologicznego czasu naprawy uszkodzonego pojazdu, a także średnich rynkowych stawek czynszów najmu pojazdu zastępczego dla pojazdu tej samej klasy co uszkodzony pojazd, na okoliczność należnego powodowi odszkodowania, tj. faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co stanowi pominięcie istotnej części materiału dowodowego.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy rozpoznając przedmiotową apelację nie znalazł podstaw do jej uwzględnienia.

Zarzuty pozwanego zasadniczo ograniczają się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami dokonanyymi przez Sąd I instancji, na podstawie których Sąd ten wydał wyrok w pełni trafny. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy działał w granicach wyznaczonych treścią art. 233 §1 kpc, który to przepis, co należy podkreślić daje Sądowi możliwość oceny dowodów wg. własnego przekonania. Ocena ta może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo skutkowych (tak SN w wyroku z dnia 27.09.2002 r II CKN 817/00 i z dnia 14.12.2001r. V CKn 561/00).

Żadnych uchybień w świetle powyższych zasad w toku postępowania przez Sądem I instancji Sąd Okręgowy się nie dopatrył. Przeciwnie, wszelkie ustalenia Sądu zarówno w zakresie dot. okresu najmu pojazdu zastępczego, wysokości stawki czynszu najmu za ten pojazd, jak też skuteczności zarówno umowy najmu jak i umowy przelewu wierzytelności – Sąd Okręgowy w zupełności podziela i przyjmuje za własne. Ustalenia Sądu I instancji w tym przedmiocie są zresztą bardzo wnikliwe, co znajduje wyraz w obszernym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i nie ma potrzeby przytaczania ich ponownie. Dodać tylko można, że odnośnie przelewu wierzytelności stanowisko zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie (także tut. Sądu) jest już utrwalone w zakresie dopuszczalności zaspokojenia jednej wierzytelności – drugą, w tym wypadku przysługującą poszkodowanemu od ubezpieczyciela sprawcy szkody (także wierzytelnością przyszłą). Wierzytelność ta w chwili zawarcia umowy była w sposób dostateczny oznaczona, nadto, w przedmiotowej sprawie została zresztą ostatecznie doprecyzowana także kwotowo, co miało miejsce w dniu 22 lipca 2013r.

Nie budzi również w sprawie wątpliwości ocena dowodów z dokumentów prywatnych dokonana przez Sąd I instancji. Jak słusznie Sąd ten podkreślił sam fakt, że faktury, rachunki czy też oświadczenia stanowią dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc nie powoduje sam w sobie, iż są to dowody niewiarygodne czy też mało wiarygodne, dokument prywatny jest bowiem jednym z rodzajów dowodów przewidzianych w przepisach kodeksu postępowania cywilnego i podlega takiej ocenie jak wszystkie inne dowody zawnioskowane w sprawie. Sąd, co należy podkreślić, nie oparł się zresztą wyłącznie na dowodach z tych dokumentów, potwierdzone one bowiem zostały także dowodem z zeznań poszkodowanego M. W. (2) w charakterze świadka. Zaznaczyć trzeba również, że bez wątpienia okres naprawy samochodu, w tym wypadku 7- dniowy (w tym 2 dni weekendu) nie wydaje się w świetle zasad doświadczenia życiowego okresem wskazującym na opieszale, czy celowe jego wydłużanie (naprawa zresztą miała miejsce w serwisie (...)w K.). Bez wątpienia też wynajęcie pojazdu zastępczego było dla poszkodowanego konieczne, skoro dojeżdża on codziennie samochodem do pracy do R. z miejscowości S., z której nie ma bezpośredniego połączenia autobusowego.

Odnosząc się natomiast do kwestii pominięcia przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, wyceny pojazdów i kosztów naprawy, to wskazać należy, że zarzut ten nie mógł zostać uwzględniony z powodów następujących.

Przede wszystkim w postępowaniu przed Sądem I instancji nie zostało złożone, stosowanie do przepisu art. 162 kpc zastrzeżenie do protokołu dot. uchybieniu przepisom postępowania w tym zakresie. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność, że wyrok wydany został w sprawie po przeprowadzeniu jednej tylko rozprawy, na której zostało wydane przedmiotowe postanowienie, a na której nie był obecny pełnomocnik strony pozwanej nie może skutkować przyjęciem, że zarzut dotyczący tego uchybienia strona podnieść może w apelacji. Zdaniem Sądu jedynie w sytuacji, gdy strona nie jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (a więc nie zostaje pouczona o możliwości wniesienia takiego zastrzeżenia) można przychylić się do takiego stanowiska. Profesjonalny pełnomocnik natomiast, nie stawiając się na wyznaczoną przez Sąd rozprawę winien jest przewidzieć, że Sąd rozstrzygał będzie na niej wnioski dowodowe, a więc również ewentualną potrzebę składania zastrzeżeń w tym przedmiocie. Nawet jednak gdyby ocenić to odmiennie to zauważyć trzeba, że także w postępowaniu apelacyjnym pozwany nie złożył wniosku dowodowego w zakresie dotyczącym dowodu z opinii biegłego, co uniemożliwiało uzupełnienie postępowania dowodowego w tym zakresie w postępowaniu apelacyjnym.

Na marginesie zauważyć jedynie można i podkreślić za Sądem Rejonowym, że pozwany uznał w postępowaniu likwidacyjnym koszty najmu pojazdu za okres

3 dni, nie kwestionując zastosowanej stawki czynszu. Prawidłowo też Sąd Rejonowy przyjął opierając się na zasadach doświadczenia życiowego, że przyjęta w umowie pomiędzy stronami niniejszego sporu stawka za samochód marki (...)w wysokości 150 zł netto za jeden dzień, nie jest stawką wygórowaną i odpowiada stosowanym na tut. rynku (...).

Reasumując powyższe apelację jako bezzasadną oddalono na podstawie art. 385 kpc , a o kosztach postępowania orzeczono stosowanie do art. 98 § 1 i 3 kpc oraz 108 kpc.